

Jan Kosik

Trzeba przywrócić do życia Zakład Narodowy imienia Ossolińskich

1. Unifikacja prawa cywilnego w latach czterdziestych objęła także wydanie dekretu z 22 X 1947 r. o zmianie i rozciągnięciu mocy obowiązującej dekretu z 7 II 1919 r. o fundacjach i o zatwierdzeniu darowizn i zapisów na cały obszar Państwa Polskiego¹. Jednakże po paru latach, z dniem 22 V 1952 r. wszedł w życie dekret z 24 IV 1952 r. o zniesieniu fundacji — akt o charakterze stalinowskim; zawarty w nim przepis art. 4 stanowił w szczególności, że majątek zniesionych fundacji przechodzi z mocy prawa na własność Państwa bez odszkodowania, z wyjątkiem wszakże fundacji mających siedzibę zagraniczną (art. 10)². W art. 11 uchylono (z przewidzianym wyjątkiem) dotychczasowe przepisy o fundacjach, w szczególności postanowienia dekretu z 1919 r. Zawarty w ustawie z 23 IV 1964 r. — przepisy wprowadzające kodeks cywilny³, art. X pozostawił w mocy ten dawny dekret „... tylko co do fundacji mających siedzibę za granicą oraz co do fundacji, których majątek znajduje się w całości lub w części za granicą”.

2. Z dniem 14 IV 1984 r. weszła w życie ustawa z 6 IV 1984 r. o fundacjach⁴, zmieniona ustawą z 23 II 1991 r. o zmianie ustawy o fundacjach, obowiązującą od 11 III 1991 r.⁵ Na podstawie jednolitego tekstu ustawy fundacyjnej z 1984 r. utracił moc dekret z 1919 r. z późn. zm., który — jak to

¹ Dz. U. Nr 66, poz. 400; Dziennik Praw Państwa Polskiego Nr 15, poz. 215 z późn. zm. Z literatury H. Konic, *Prawo osobowe. Część pierwsza*, Warszawa 1924, s. 190, 191.

² Dz. U. Nr 25, poz. 172, dalej zwany dekretem z 1952 r.; także dekret z 31 XII 1956 r. o uzupełnieniu przepisów o zniesieniu fundacji, Dz. U. 1957, Nr 1, poz. 3, w którym ustalono: przepisów owych nie stosuje się również do fundacji, których majątek znajduje się w całości lub w części za granicą. Choć zniesiona fundacja „Zakład Narodowy imienia Ossolińskich” miała część majątku za granicą, „uzupełnienie” z 1956 r. nie doprowadziło (ze względów politycznych) do rewizji zniesienia dokonanego w 1952 r.

³ Dz. U. Nr 16, poz. 24. Także po jej ogłoszeniu nie odwrócił się los fundacji Ossolineum.

⁴ Dz. U. Nr 21, poz. 97, dalej zwana ustawą z 1984 r.

⁵ Dz. U. Nr 19, poz. 82. Z literatury zwłaszcza T. Elmerych, Z. Groyecka, *Fundacje*, Bydgoszcz 1990; B. Sagan, J. Strzępka, *Prawo o fundacjach. Komentarz*, Katowice 1992.

zauważono w 1933 r. — „... stał na platformie doktryny badeńsko-włoskiej, tj. uznania fundacji prywatno-prawnej za osobę prawa publicznego i wyciągnięcia z tego konsekwencji”⁶.

Bez pełnej charakterystyki wystarczy tu uwaga, że krótka ustawa z 1984 r. zawiera ustalenia następujące. Zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne mogą ustanawiać fundacje na podstawie oświadczenia woli złożonego w formie aktu notarialnego, ze wskazaniem przez fundatora celu fundacji oraz składników majątkowych przeznaczonych na jego realizację. Fundator lub osoba przez niego upoważniona ustala statut zawierający określone postanowienia; może on wskazać ministra właściwego ze względu na cele fundacji. Fundacja nabywa osobowość prawną z chwilą wpisania do rejestru fundacji dokonanego przez Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy, który m.in. zawiadamia ministra właściwego. W art. 13 ustawy z 1984 r. powiedziano tylko, że zarząd fundacji (jedyne organ konieczny) kieruje jej działalnością oraz reprezentuje fundację na zewnątrz. Zwraca uwagę przepis art. 15, według którego „o zgodności działania fundacji z przepisami prawa i statutem oraz z celem, w jakim fundacja została ustanowiona, orzeka sąd (rejestrowy — J. K.) w postępowaniu nieprocesowym na wniosek właściwego ministra lub wojewody”. Następują postanowienia dotyczące nadzoru administracyjno-sądowego, zewnętrznego nadzoru. Przepis art. 18 zawiera postanowienia o przesłankach likwidacji fundacji⁷. W art. 22 a ust. 1–7 dopuszczono tworzenie przedstawicielstw przez

⁶ Zob. W. E. Rappé, *Systemy nadzoru nad fundacjami w ustawodawstwie obowiązującym na ziemiach Polski w świetle prawa porównawczego*, Lwów 1933, s. 29. Tamże, s. 8–9 i n., jest mowa o spornym stanowisku, ich podziale, m.in. o poglądzie, że fundacje należałoby traktować nie jednostronnie, lecz z uwzględnieniem jej dwoistej natury, jako „...typowej instytucji wspólnej tak prawu cywilnemu i publicznemu...” (s. 20). Do fundacji publiczno-prawnych zaliczono m. in. Zakłady Kórnickie, fundację utworzoną wprawdzie ze środków prywatnych, jednak na podstawie aktu publiczno-prawnego również dla wykonywania oznaczonych zadań administracji publicznej (s. 8–9). Zob. w tej materii ustawę z 30 VII 1925 r. o Zakładach Kórnickich, Dz. U. Nr 86, poz. 5 92, według której Jadwiga z Działyńskich Zamoyska i Władysław Zamoyski „oddali Narodowi Polskiemu wszystkie swoje majątki nieruchomości, które odtań stanowiąc będą, pod Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej i X. Prymasa, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego, fundację niepodzielną pod nazwą „Zakłady Kórnickie”, z siedzibą w Kórniku, która wraz z przyszłymi darami i zapisami jest przeznaczona wieczyście na cele, poniżej wymienione” (Art. 1).

⁷ Zob. także art. 6 ust. 4, w którym mowa o określeniu w statucie przeznaczenia środków majątkowych po likwidacji fundacji — tylko na cele wskazane w art. 1 ustawy. Nie występuje w niej wyrażenie „zniesienie Fundacji”, może w przyszłości naszego kraju nie dojdzie do wydania aktu podobnego do dekretu z 1952 r. Co do przepisu art. 18 ust. 3 ustawy z 1984 r. „... likwidacja fundacji może nastąpić tylko na mocy przepisu ustawy” — można wyrazić pogląd, że to szczególne zastrzeżenie nie obroni przed jednostronnym zniesieniem, wobec zmian stosunków, niektórych lub nawet wszystkich fundacji. Zresztą wymienioną w art. 18 ust. 1 pierwszą przesłankę likwidacji, mianowicie osiągnięcie celu, dla którego fundacja była założona, organ nadzoru zewnętrznego może oceniać inaczej niż rada nadzorcza fundacji (w razie jej powstania) i jej zarząd, jeszcze inaczej sąd.

fundacje zagraniczne mające siedzibę poza krajem — za zezwoleniem ministerialnym, które może być cofnięte lub zawieszono w oznaczonych sytuacjach.

Również osoba prawna, która (art. 2 ust. 1) ma siedzibę w Polsce lub za granicą, może zakładać fundacje. Między innymi Skarb Państwa, osoba prawna w rozumieniu art. 33. k.c. i innych przepisów, może ustanowić fundację zgodnie z art. 3 ustawy z 1984 r.⁸ Okoliczność wystąpienia, w charakterze założyciela fundacji państwowej, Skarbu Państwa wywołuje wątpliwość co do następującego poglądu: w związku z treścią ustawy z 1984 r. nie można zakładać fundacji prawa publicznego⁹. Jak powiedziano, już w literaturze międzywojennej podział fundacji i innych osób na prywatne i publiczne nie jest ostry. Dotykając tylko tego wiekowego tematu, można sugerować, że w ciągłej ewolucji stosunków, którą przeżywamy, prawo cywilne i prawo publiczne nie są sobie obce, zwłaszcza w kręgu osób prawnych. Można również bronić poglądu, że obowiązywanie ustawy z 1984 r. nie wyłącza założenia (lub przywrócenia) fundacji na podstawie osobnego aktu prawa publicznego w postaci ustawy.

W ustawie z 1984 r. pominięto trudne skutki zniesienia fundacji przez dekret z 1952 r. Jest ona skierowana tylko w przyszłość¹⁰. Wprawdzie w jej pierwotnym brzmieniu¹¹ przewidziano obowiązek złożenia przez fundacje, oparte na przepisach dotychczasowych, wniosku o wpisanie do rejestru fundacji (dawnych) w terminie 12 miesięcy od chwili wejścia w życie ustawy. Wszelako otwarcie takiej ścieżki w okresie formalnego tylko ustania stanu wojennego nie mogło pomóc w pracach nad odbudową we Wrocławiu dawnej lwowskiej

⁸ Można tu powołać treść § 1 ust. 1 Statutu Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w brzmieniu: „Fundacja ustanowiona przez Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra — Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń aktem notarialnym z dnia 21 grudnia 1990 r. ...sporządzonym przed notariuszem w Warszawie działa na podstawie ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach ...i niniejszego statutu” (według tekstu udostępnionego przez prof. Henryka Ratajczaka, przewodniczącego Rady Nadzorczej Fundacji).

⁹ Tak H. Cioch, *Opinia do projektu ustawy o „Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich”* (tekst masz. udostępniony przez dyr. dr. A. Juzwenkę), zawierająca ciekawe, niektóre wątpliwe, spostrzeżenia m.in.zdanie: co do osoby prawnej prawa publicznego przepisy art. 33–43 k.c. nie miałyby, jak to określono, w stosunku do niej odniesienia; wymagałyby one rychłej nowelizacji, gdyż brak w nich podziału osób prawnych na publiczne i prywatne. Zob. też H. Cioch, *Fundacje niesamodzielne*, [w:] *Prace cywilistyczne, Księga Pamiątkowa poświęcona Profesorowi Janowi Winiarzowi*, Warszawa 1990, s. 17–24 i powołana tam literatura krajowa i obca. Garść informacji o pojęciu i założeniu fundacji, o stanie prawnym po wejściu w życie dekretu z 1952 r., o tzw. niesamodzielnych lub powierniczych fundacjach oraz o funduszach składkowych w przedstawieniu S. Grzybowskiego, *System prawa cywilnego*, t. I, Ossolineum 1985, s. 407–409. Tamże zdanie: „wypada wyrazić żal, że likwidując instytucję fundacji w ujęciu, odpowiadającym stosunkom prywatnej własności środków produkcji, nie pomyślano o stosunkach zawiązujących się tak często w warunkach społeczeństwa socjalistycznego”. Przy tym zrozumiałym żalu nasuwa się uwaga, że dawne ujęcie fundacji mogło odpowiadać także innym stosunkom.

¹⁰ Zob. też K. Jonca, J. Kosik, *Odbudować fundację „Zakład Narodowy imienia Ossolińskich”*, „Słowo Polskie” 1991, nr 239.

¹¹ Dz. U. Nr 21, poz. 97.

fundacji. Było to niemożliwe przede wszystkim ze względów politycznych w panującym wciąż ładzie jałtańskim. Dopiero od roku 1989 nastał lepszy czas, należało więc nawiązać do daremnych wysiłków z lat czterdziestych, podjąć zmagania z przeciwnościami nie tylko zewnętrznymi, ale i wewnętrznymi na drodze do celu ¹².

3. Oto niektóre daty dotyczące dziejów Ossolineum:

1817 — Zatwierdzenie Dekretem Kancelarii Nadwornej w Wiedniu ustanowienia familijnego Józefa Maksymiliana Ossolińskiego z 1816 r. oddającego majątek Narodowi.

1823 — Umowa Józefa Maksymiliana Ossolińskiego z Henrykiem Lubomirskim.

1826 — Śmierć Ossolińskiego; przeniesienie zbiorów z Wiednia do Lwowa.

1834–1848 — Zamknięcie Ossolineum przez administrację austriacką.

1848 — Ponowne otwarcie czytelni i drukarni.

1921 — Darowizna zbiorów Pawlikowskich.

1926 — Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum.

1940 — Przejęcie zbiorów przez Ukraińską Akademię Nauk.

1944 — Wywóz przez Niemców 60 skrzyń cennych zbiorów.

1946–1947 — Przeniesienie części zbiorów ze Lwowa do Wrocławia.

Otwarcie czytelni. Odrodzenie TPO.

1953 — Likwidacja TPO. Powołanie Biblioteki pod zarządem Polskiej Akademii Nauk.

1989 — Odbudowa TPO.

1992 — 175-lecie powstania Ossolineum ¹³.

4. Obszerna jest problematyka Ossolineum, niepospolitej instytucji z niewygasłą osobowością w kulturze i nauce polskiej, wielce zasłużonej dla narodu polskiego. Do ważnych zagadnień związanych z tą fundacją należy jej sytuacja prawna po IV rozbiórce Polski, w okresach: 1939–1945; 1946–1952; 1953–

¹² Zob. np. *Ossolińska mizéria* (BM), „Gazeta Wyborcza” 1992, nr 131, gdzie mowa o staraniach dyrektora Biblioteki Ossolineum dr. A. Juzwenki, także Rady Naukowej Biblioteki i Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum; zob. też A. Juzwenko, *Ossolineum — próby powrotu do korzeni*, tekst masz., Wrocław 1993, s. 20. Opracowanie to zawiera bogate informacje o zdarzeniach i pracach nad wskrzeszeniem Ossolineum w latach powojennych. Zwracają uwagę m.in. projekty, które referował prof. Tadeusz Bigo, autor znanej monografii pt. *Związki publiczno-prawne w świetle ustawodawstwa polskiego*, Warszawa 1928. Zob. także przyp. 20.

¹³ Z piśmiennictwa zob. *Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ustawy, przywileje i rzeczy dziejów jego dotyczące*. Zebrał i wydał M. Bruchnalski, Lwów 1928; J. A. Kosiński, *Biblioteki fundacyjne i ordynackie w świetle przepisów prawnych*, „Roczniki Biblioteczne” 1981, z. 1–2, s. 29–40; M. Gałyga, *Uwagi dotyczące statusu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w okresie zaborów i w latach międzywojennych*, tekst masz. Wrocław 1990, s. 1–9; także ostatnie relacje prasowe, w tym B. Maciejewska, M. Podsiadły, *Zaczęło się we Lwowie*, „Gazeta Wyborcza” 1992, nr 131; A. Dajbor, *Dwóch Ossolińskich w jednym stało domu*, „Gazeta Wyborcza” 1993, nr 80; T. Stańczyk, *Rozdzielone dziedzictwo*, „Rzeczpospolita. Plus Minus” 1993, nr 207 gdzie przypomniano, że zasłużony dla Ossolineum prof. M. Gębarowicz napisał w jednym z listów

1989 i później. Tu jawi się m.in. kwestia, którą by można ująć następująco: *ius postliminii*¹⁴ a Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.

Wszakże właściwym tematem niniejszego wywodu jest wybrana część tego, co w ostatnim czasie zostało ustalone w postaci projektów, ogólnie biorąc, przywrócenia do życia Fundacji Ossolineum. Są to: projektowany Statut Fundacji „Zakład Narodowy imienia Ossolińskich”¹⁵, później projektowana ustawa o „Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich”¹⁶, która w razie jej uchwalenia stanowiłaby, podobnie jak ustawa z 30 VII 1925 r. o Zakładach Kórnickich¹⁷, osobną podstawę założenia, w istocie przywrócenia do życia „Zakładu” (pozbawionego fundacyjnej osobowości prawnej w 1952 r.)

Do drugiego projektu należą rozdziały: postanowienia ogólne (art. 1–3), cele (art. 4), osobowość i organy fundacji (art. 5–10), majątek Fundacji (art. 11–12), gospodarka i rachunkowość (art.13), przepisy przejściowe i końcowe (art. 14–16). Oto pierwsze przepisy:

Art. 1. Przywrócony do życia z mocy niniejszej ustawy Zakład z jego majątkiem stanowi, pod Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, fundację pod nazwą „Zakład Narodowy imienia Ossolińskich”¹⁸.

do kraju: „istniały w Polsce tylko dwie instytucje o charakterze tak bezwzględnie narodowym, jako dzieło całego narodu przez kilka pokoleń tworzone i utrzymywane, a mianowicie Rapperswil i Ossolineum, po spaleniu tego pierwszego, pozostało tylko drugie”.

¹⁴ Wchodzi w rachubę również *restitutio in integrum*.

¹⁵ Projekt opracowany przez mec. J. Ziembickiego, dyskutowany m.in. na posiedzeniu Rady Naukowej Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu w dniu 24 V 1991 r. Brano wówczas pod uwagę zwłaszcza założenie fundacji na podstawie ustawy z 1984 r., i to możliwie przez Skarb Państwa z myślą nie tylko o założeniu, ale i dalszej określonej w budżecie pomocy państwowej.

¹⁶ Projekt opracowany przez J. Kosika, wspomniany w przyp. 9; był dyskutowany, dzięki przedstawieniu przez senatora prof. F. Połomskiego na posiedzeniu Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych Senatu RP w dniu 31 III 1993 r. Zob. też L. Kaletowa, *W parlamencie o „Ossolineum”*, „Gazeta Robotnicza”, 1992, nr 294.

¹⁷ Zob. przyp. 6.

¹⁸ W związku z rodowodem naszej Fundacji — nie od rzeczy będzie wspomnieć, że W. E. Rappé, *op. cit.*, s. 11, 18, 19 objaśnił: fundacje były podciągane pod pojęcie korporacji i stosowano do nich wszystkie przepisy o korporacjach. Dopiero z początkiem XIX w. wprowadził je do systemu prawa cywilnego cywilista A. Heise — pod wpływem pruskiego prawa krajowego, które (pierwsze wśród ustaw cywilnych) obok rozdziału o stowarzyszeniach umieściło rozdział o zakładach ubogich i innych dobroczynnych fundacjach (Część druga, t. II, tyt. XIX). Te ostatnie stały się od owego czasu odrębnymi osobami prawnymi w rozważaniach naukowych cywilistów. W. E. Rappé, *op. cit.*, s. 8–9, wyjaśnił: „...przez fundację prywatno-prawną rozumie majątek, posiadający osobowość prawną, przynoszący stały dochód, przeznaczony na cel użyteczności powszechnej, przez władzę za taki uznany, przez osobę prywatną (fizyczną lub prawną), ze środków prywatnych, na mocy aktu prywatno-prawnego”. Co do fundacji publiczno-prawnej, tenże, *op. cit.*, s. 8–9, 29 oraz praca niniejsza, przyp. 6. Autor nie powołał dzieła uczonego niemieckiego (wyżej) z XIX w., którego nazwisko wymienił, w postaci bibliograficznej. Oto ta praca: A. Heise, *Grundriss eines Systems des Gemeinen Civilrechts zum behuf von Pandecten – Vorlesungen*, Heidelberg 1819, s. 25–27. Zob też J. A. Kosińskiego, *op. cit.*, s. 32 i n., wywód językowy i historyczno-prawny m.in. z informacją, że w XIX w. na ziemiach polskich

Art. 2. Fundacja kontynuuje działalność w celach wskazanych w Ustawieniu Narodowym Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, w tym w aktach, do których należą:

1. Ustanowienie familijne z 18 X 1816 r. zatwierdzone Dekretem Kancelarii Nadwornej w Wiedniu dnia 8 V 1817 r.;
2. Umowa Józefa Maksymiliana Ossolińskiego z Henrykiem Lubomirskim z dnia 25 XII 1823 r.;
3. Umowy zawarte do września 1939 r.

Art. 3. § 1. Z mocy niniejszej ustawy składniki majątku Biblioteki, który przeszedł na Polską Akademię Nauk i inne podmioty przy wykonywaniu przepisów dekretu z 24 IV 1952 r. o zniesieniu fundacji (Dz. U. Nr 25, poz. 172 z późn. zm.), przechodzą na Fundację w stanie ustalonym w chwili wejścia w życie ustawy bez jakichkolwiek obciążeń — z uchyleniem w tym względzie skutków owego dekretu ¹⁹.

§ 2. Postanowienie powyższe stosuje się także do przejścia i ustalenia stanu tych składników majątkowych, które nabyła Polska Akademia Nauk przy sprawowaniu zarządu majątkiem fundacyjnym.

§ 3. Pozostająca pod zarządem Polskiej Akademii Nauk Biblioteka Ossolineum wraz ze zbiorami muzealnymi staje się jednostką organizacyjną Fundacji.

były różne podstawy prawne fundacji, w Galicji obowiązywał § 646 k.c.a. Tamże, s. 37: „Przykład Ossolineum wskazuje dobitnie, że w okresie niewoli nawet tam, gdzie istniały formalne możliwości utworzenia fundacji, to jest w zaborze austriackim, powołanie do życia instytucji naukowej, mającej służyć społeczeństwu polskiemu, natrafiało na ogromne trudności ze strony władz, objęcie zaś fundacji przepisami prawa administracyjnego groziło wypaczeniem jej celów, a w skrajnym wypadku nawet jej likwidacją”.

Użyte w art. 1 projektu wyrażenie „przywrócony do życia” nadaje się do dyskusji. We wcześniejszej redakcji zawarte jest zdanie; „Zakład jest kontynuatorem Ustawienia Narodowego...” Chodziło tu o zupełną wierność celom Założyciela w jego akcie z 1816 r. Takie wszelako sformułowanie mogło prowadzić do wniosku krańcowego, że przywracana czy restytuowana (po niemal dwóch wiekach) fundacja jest identyczna z ustanowioną przez Założyciela. Wybór dobrego wyrażenia jest trudny; nie brakuje konkurencji wyrazów: restytucja (podobnie jak w nazwie *Polonia restituta*), odrodzenie, wskrzeszenie, odbudowa, odnowienie, odtworzenie, przywrócenie (doprowadzenie do stanu poprzedniego). T. Stańczyk, *op. cit.*, pisząc o „rozdzielonym dziedzictwie” Ossolineum, zwrócił też uwagę na znaczenie, jak to określił, reaktywowania zlikwidowanej w 1953 r. fundacji Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Jednak o „reaktywowaniu” nie wspomniano we wrześniu 1993 r. (ani też wcześniej), gdy przyjęto wersję przedstawianego tutaj projektu ustawy (z wcześniejszą sugestią T. Wilczyńskiej w kwestii objętej art. 3 § 2 projektu) w zespole: A. Juzwenko, J. Kosik, Dobrosława Platt, J. Ziembicki.

¹⁹ Projektowany tekst (art. 3 §§ 1–3) dotyczy majątku upaństwowionego i pozostającego pod zarządem państwowym, zwłaszcza zarządem Polskiej Akademii Nauk. Do zakresu przewidzianej „reprzywatyzacji” należy m.in., co do majątku położonego na obszarze kraju, nieruchomości we Wrocławiu, ul. Szewska 37, zabytkowy budynek dawnego szpitala klasztorowego (Gmach Szpitalników), nieruchomości dawnych oddziałów Ossolineum w Krakowie i Warszawie. Wśród innych składników historyczny sygnet Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Rewindykacja zaś, której się domaga zwłaszcza W. Odojewski w swych wypowiedziach z ostatniego czasu, dotyczy odzyskania utraconych dóbr kultury polskiej, położonych za granicą.

§ 4. Wydawnictwo Fundacji zostanie przez nią powołane po przeprowadzeniu przez Polską Akademię Nauk likwidacji założonego i nadzorowanego przez nią przedsiębiorstwa państwowego Wydawnictwo Ossolineum²⁰.

§ 5. Strukturę i działalność Biblioteki, ze zbiorami, Wydawnictwa i innych jednostek organizacyjnych Fundacji określają powołane w statucie regulaminy.

§ 6. Pracownicy jednostek organizacyjnych wymienionych w §§ 3–5 pozostają pod ochroną przewidzianą w prawie pracy i innych przepisach²¹.

Pozostałe przepisy projektu ustawy o Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich, obejmujące zapowiedzianą problematykę, mogą być przedmiotem osobnego przedstawienia.

5. Część uzasadnienia projektu (związana z jego wcześniejszą redakcją) zawiera takie oto motywy.

W następstwie zmian jałtańskich lwowska siedziba Ossolineum z jej substratem materialnym oraz pracownicy Fundacji znaleźli się pod rządem ustawodawstwa radzieckiego, zamiast dawnego polskiego. Jednak wojenne i powojenne okupacje, bolesne wydarzenia nie zdołały obalić dawnej osobowości, praw i obowiązków, zasłużonej Fundacji. Żyła ona dalej wraz z państwowością polską w nowych warunkach. To dzięki niej, części jej księgozbiorów i rękopisów — przeniesionych ze Lwowa w latach 1946–1947 — udział Wrocławia w odbudowie nauki i kultury po II wojnie światowej był duży. Wiedzą o tym dobrze pokolenia studentów uniwersyteckiego Wrocławia, którzy się uczyli w odnowionym domu Ossolineum przy ul. Szewskiej.

Wchodzi tu w grę wartościowa część Biblioteki Ossolineum, znajdująca się we Lwowie, o czym np. T. Stańczyk, op.cit., w rozmowie z A. Juzwenką — z konstruktywnymi uwagami.

²⁰ Brano pod uwagę ujęcie następujące: Założone przez Polską Akademię Nauk przedsiębiorstwo państwowe Wydawnictwo Ossolineum staje się jednostką organizacyjną Fundacji. Jej odpowiedzialność za zobowiązania związane z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa ogranicza się do wartości jego stanu czynnego, ustalonego w spisie inwentarza. Jednakże ważne względy przemawiają za obecnym tekstem art. 3 § 4 projektu. Należałoby tu dodać refleksję, że oprócz lwowsko-wrocławskiego „rozdzielenia dziedzictwa”, o charakterze międzynarodowym, pod zarządem PAN powstał wewnętrzny rozdział Wydawnictwa od Biblioteki Fundacji zniesionej w 1952 r. Bibliotekę tę powołano jako samodzielną placówkę naukową PAN pod nazwą „Zakład im. Ossolińskich — Biblioteka” z siedzibą we Wrocławiu. Przy tym Wydawnictwo, pod nazwą „Zakład im. Ossolińskich — Wydawnictwo”, „... stało się załącznikiem przyszłego wydawnictwa Akademii”. Tak S. Kulczyński, *Udział Wrocławia w odbudowie nauki polskiej*, Wrocław 1955, s. 113, 114 (należy zauważyć, że np. na wydawnictwie z 1985 r. — jednym z osiągnięć wydawniczych — powołanym w przyp. 9, widać w nazwie owej, pominięty dawniej, przymiotnik „Narodowy”). Te dwie nazwy, z jednej strony, dają świadectwo niewygastej Fundacji, z drugiej przedstawiają się jako papierowe. Budzą też wątpliwości ze względu na właściwe wymagania dotyczące nazwy jako dobra osobistego i innego. Dokonanie tego „wewnętrznego rozdzielenia dziedzictwa” pociągnęło za sobą zgaśnięcie potrzebnej współpracy.

²¹ Zagadnienie objęte tym zapisem należy do dramatycznych w kraju, zwłaszcza w przekształcanych (nie zawsze należycie) przedsiębiorstwach państwowych, przemysłowych, rolnych i innych. Występujące bezrobocie, poważne trudności mogą też dotknąć przywracanej do życia Fundacji. Trzeba więc przygotowania się do nowych warunków, by prowadzić powstające wówczas sprawy ludzkie z możliwie dobrą znajomością rzeczy.

Historyczne zasługi Fundacji nie obroniły jej osobowości w reformowanym porządku prawnym przed uderzeniem dekretu z 1952 r. Powołana w tymże roku Polska Akademia Nauk objęła, sprawowany do dziś dnia, zarząd nad fundacyjną biblioteką i wydawnictwem (obecnie przedsiębiorstwem państwowym).

W przywołanej na pamięć przeszłości powstała, wciąż dojmująca, krzywda. Wszakże nie da się dojść do zadośćuczynienia na podstawie obowiązującej ustawy fundacyjnej z 1984 r. Skierowana jest ona w przyszłość, reguluje tylko zakładanie fundacji nowych. W dzisiejszej Polsce możliwie prostą drogę (choć z opóźnieniami) do sprawiedliwego zadośćuczynienia otworzyłoby uchwalenie przez Sejm osobnej ustawy o Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich. Przyczyniłaby się ona do jego odrodzenia, odzyskania niektórych zbiorów bibliotecznych, dóbr kultury, jego majątku i stworzenia warunków rozwoju. Jego charakter narodowy, uzewnętrzniiony w nazwie, znane trwałe zasługi zostały znów uwydatnione w czasie wyborów. Wyrażono pogląd, że w dziejach kultury i nauki polskiej po Uniwersytecie Jagiellońskim zachowuje swe dawne miejsce Ossolineum. W ustawie poświęconej tej wiekowej instytucji należałoby m.in. powołać nad nią Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Godzi się wspomnieć, zniesioną też w 1952 r., młodszą Fundację pod nazwą „Zakłady Kórnickie”. Została ona założona w 1925 r. przez Jadwigę z Działyńskich Zamoyską i Władysława Zamoyskiego na podstawie — wydanej w tamtym porządku prawnym — ciekawej ustawy z 30 VII 1925 r. o Zakładach Kórnickich (Dz. U. Nr 86, poz. 592).

Projektowaną ustawę o Zakładzie Narodowym imienia Ossolińskich otwiera zasadnicza wypowiedź, że Zakład jest kontynuatorem Ustanowienia Narodowego Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, w tym ustanowienia familijnego z 18 X 1816 r. zatwierdzonego Dekretem Kancelarii Nadwornej w Wiedniu dnia 8 V 1817 r. Zakład ten z jego majątkiem stanowi, pod Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, fundację pod nazwą wskazaną wyżej. W działalności zgodnej z jej celami Fundacja znajduje inspirację w pamiętnej woli Założyciela.

Według art. 4 projektu ustawy Fundacja jest osobą prawną z siedzibą we Wrocławiu. Nie byłoby chyba lepszej siedziby niż to miasto z bogatą historią, łączące w minionych wiekach sąsiednie kultury. Właśnie tutaj, wskrzeszone przez przewidywaną ustawę, Ossolineum może i powinno budować trwałe podstawy współpracy z odpowiednimi instytucjami sąsiednich krajów europejskich. Nawiazywanie stosunków z nimi będzie sprzyjać rozwojowi Ossolineum i Wrocławia.

Wchodzi w rachubę działalność Fundacji o różnych kierunkach i zakresach, nie tylko lokalna, ale i regionalna, międzynarodowa. Materii tej dotyczy w szczególności przepis art. 5 projektu ustawy: Fundacja może zakładać swoje jednostki organizacyjne w kraju i za granicą i sprawować nad nimi zarząd.

Potrzeba takich placówek jest odczuwana także za granicą (np. w Anglii). Pracom Fundacji mają służyć, objęte pozostałymi przepisami projektu, istotne elementy — jej ustrój, majątek, gospodarka,

Gdy Fundacja zacznie już działać przez swoje organy, na podstawie uchwalonej przez Sejm ustawy, w jej przedsięwzięciach krajowych i zagranicznych — w pracach nad pielęgnowaniem wiekowego dorobku i rozwojem kultury i nauki służącej społeczeństwu polskiemu — nie może zabraknąć stałej pomocy środowisk naukowych i innych, tak wrocławskich jak i krajowych.